

Podróż Monchiego do Portugalii nie jest już tajemnicą. Dyrektor sportowy Roma, w towarzystwie Federico Balzarettiego, wyleciał w zeszłym tygodniu do Porto, aby odbyć kilka spotkań przed zbliżającym się letnim mercato.

Jak dowiedział się portal *Pagine Romaniste*, hiszpański dyrektor spotkał się z agentem Bernarda, aby wysłuchać żądań otoczenia brazylijskiego gracza, który od 30 czerwca będzie do wzięcia za darmo. Poza 12 mln euro plus bonusy za złożenie podpisu zażądano też 4 mln euro netto w kontrakcie, a także pewności gry Romy w najbliższej Lidze Mistrzów. Liczby, prawdopodobnie zbyt wysokie dla klubu z Trigorii, komplikują w niemałym stopniu negocjacje, nie licząc też statusu gracza Szachtara Donieck, który nie posiada paszportu UE.

Autor: abruzzo